Archeologia Polski 1962, 7, 2 pp. 388-390

[illegible]

Б. Митря, МОГИЛЬНИК В СЕЛЕ ИНДЕПЕНДЕНЦА И ПОГРЕБЕНИЕ В СЕЛЕ КОКОНЬ (к вопросу о культуре Сынтана-де-Муреш-Черняхово), „Dacia", t. 3:1959, s. 473—483.

Omawiana praca poświęcona jest zagadnieniom związanym z występującymi na terenie Rumunii cmentarzyskami szkieletowymi typu Marosszentanna (współczesna nazwa rumuńska Syntana-de-Muresz), datowanymi na koniec III i IV w. n. e.

[illegible]

http://rcin.org.pl

Praca składa się z dwóch części: materiałowej, w której uwzględnione zostały dwa ostatnio odkryte, częściowo przebadane cmentarzyska, oraz ogólnej, będącej omówieniem związanych z nimi problemów.

Część materiałowa ogranicza się do omówienia siedmiu zespołów grobowych, pochodzących z cmentarzysk w Independencji oraz w Kokonie nad dolnym Dunajem. Na cmentarzysku w Independencji odkryto sześć grobów, w tym pięć szkieletowych, a jeden ciałopalny, popielnicowy. Dwa spośród pięciu grobów szkieletowych były rozgrabione w starożytności, szkielety pozostałych, ułożone na plecach, usytuowane były w kierunku północnym. W grobach znajdowały się naczynia toczone na kole oraz lepione w ręku, dwie brązowe fibule z podwiniętą nóżką, grzebień kościany, igła oraz szklane paciorki. Inwentarz szkieletowego grobu z Kokona ograniczał się wyłącznie do ceramiki.

Ceramika reprezentowana jest przez naczynia lepione ręcznie oraz toczone na kole, wśród których wyróżnione zostały naczynia miejscowej produkcji, formą i techniką wykonania przypominające ceramikę kultury czerniachowskiej, oraz naczynia typowe dla warsztatów prowincjonalno-rzymskich (głównie tzw. ceramika czerwono malowana oraz amfory). Wśród ręcznie lepionej ceramiki autor wyróżnia formy posiadające odpowiedniki w dako-geckich zespołach, datowanych na późny okres lateński i wczesny okres wpływów rzymskich (naczynia tulipanowate zdobione guzkami i płytkie doniczkowate kubki). Są one wg autora wyrazem kontynuacji tradycji miejscowej. Dodać należy, że analiza form ręcznie lepionej ceramiki jednej z grup kultury czerniachowskiej dała podobne rezultaty, wskazujące na wyraźne, miejscowe scyto-sarmackie wpływy[1].

Fibule oraz pozostały materiał zabytkowy pozwala na pewne datowanie obiektów na IV w. n. e.

Cmentarzyska omawianego typu znane są w większości wypadków z pojedynczych, przypadkowo odkrytych zespołów grobowych. Jedynymi większymi, w znacznej mierze przebadanymi obiektami są wspomniane już cmentarzyska w Marosszentannie, gdzie odkryto 74 groby, oraz cmentarzysko w Marosvasarhely, skąd znamy 14 pochówków. Stanowiska te położone w Siedmiogrodzie, w górnym biegu rzeki Marosz, badane były przed pierwszą wojną światową[2]. W okresie międzywojennym oraz w ciągu ostatnich lat odkryte zostały dalsze zespoły grobowe tego typu (najnowsze pozycje bibliograficzne podane są w przypisie 7 i 8 omawianej pracy), w dalszym ciągu brak jednak osad, które można by łączyć bezpośrednio z tymi cmentarzyskami.

B. Mitrea sądzi, że cmentarzyska te wiązać należy z plemionami gockimi, które w IV w. n. e. znajdowały się na terenach między Karpatami a środkowym Dunajem. Należy dodać, że znane uprzednio z tych terenów cmentarzyska szkieletowe były analogicznie interpretowane[3]. Teza ta pociąga za sobą dalsze konsekwencje. Zarówno w tytule pracy, jak i w omówieniu zawartym w części problemowej autor wskazuje na silne powiązania cmentarzysk rumuńskich z czerniachowskimi. Powiązania te dotyczące zarówno materiału zabytkowego, jak i rytuału pogrzebowego są tak silne, że niektórzy badacze[4] wyodrębniają osobną grupę kultury czerniachowskiej (obejmującą

---

[1] Э. А. Симонович, Лепная посуда памятников черняховской культуры нижнего Днепра, „Краткие Сообщения И.И.М.К.", t. 68:1957, s. 14—19.

[2] I. Kovacs, *A marosszentennai nepvandorlaskori temeto*, „Dolgozatok", t. 3: 1912, s. 250—342; tenże, *A marosvasarhetyi oskori telep, skytha es nepvandorlaskori temeto*, „Dolgozatok", t. 4:1915, s. 278—296.

[3] Np. Gh. Stefan, *Une tombe l'epoque des migrations a Aldenie (dep. de Buzau)*, „Dacia", t. 7—8:1937—1940, s. 221; Kovacs, *op. cit.*, s. 336, 337 i in.

[4] M. A. Тиханова, О покальных вариантах черняховской культуры, „Советская Археология", z. 4: 1957, s. 186—190.

http://rcin.org.pl

część terytorium Rumunii), w której skład wchodzą oba przewodnie dla tego terenu, wzmiankowane już stanowiska. Tak więc obszar, na którym występują cmentarzyska szkieletowe, typowe dla kultury czerniachowskiej lub bardzo doń zbliżone, obejmuje prawo- i lewobrzeżną Ukrainę, Podole, Wołyń, Mołdawię, Siedmiogród i częściowo nizinę naddunajską. B. Mitrea, omawiając zasięg kultury czerniachowskiej, rozszerza te tereny o część Polski i Czechosłowacji. Błąd ten, który w odniesieniu do Polski wyniknął zapewne z nie sprecyzowanej i dyskusyjnej przynależności kulturowej tzw. grupy wołyńskiej[5], obejmującej prawdopodobnie niewielkie tereny położone na zachód od górnego Bugu, w wypadku Czechosłowacji pochodzić może wyłącznie z nieznajomości granic państwowych, tym bardziej że autor powołuje się na wzmiankowaną już pracę Tichanowej, do której dołączona jest mapa z dokładnie skartografowanymi stanowiskami. Publikowane obecnie stanowiska uściślają podane przez Tichanową granice, rozszerzając ich zasięg aż po dolny Dunaj.

Autor nie omawia bliżej założeń, na których podstawie przypisuje omawiane stanowiska Gotom. Sądzić należy, że podstawę tego wnioskowania stanowi przede wszystkim obrządek pogrzebowy, nietypowy dla wcześniejszych dako-geckich zespołów, oraz dane historyczne o pobycie Gotów nad Dunajem. Inhumacja, jako rodzaj obrządku pogrzebowego rozpowszechniającego się w późnym okresie wpływów rzymskich na znacznych obszarach Europy, była szeroko dyskutowana i różnie interpretowana w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Do najpopularniejszych należała teza wskazująca na jej germańskie pochodzenie. Należy żałować, że autor nie uwzględnił ostatnich prac omawiających te zagadnienia, które sygnalizują inne możliwości rozwiązania tej kwestii[6]. Ograniczanie się do określenia przynależności etnicznej ludności tylko jednego niewielkiego zresztą terytorium, przy jednoczesnym bardzo silnym podkreślaniu jego związków z terenami sąsiednimi, zajętymi przez kulturę czerniachowską, wydaje się metodycznie niesłuszne. Autor powinien ustosunkować się również do całości zagadnienia.

Głównym walorem omawianej pracy pozostanie bezsprzecznie część materiałowa, powiększająca bazę źródłową, oraz ciekawe dociekania nad powiązaniami kultury materialnej III—IV w. n. e. z późnolateńską i wczesnorzymską kulturą dako-gecką.

Teresa Dąbrowska

[5] Ю. В. Кухаренко, Волынская группа полей погребений, „Советская Археология", z. 4: 1958, s. 219—226.

[6] Ч. В. Федоров, О двух обрядах погребения в черняховской культуре (по намятникам Молдавии), „Советская Археология", z. 3: 1958, s. 234—243.

http://rcin.org.pl